

Sygn. akt: I C 485/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Marek Osowicki
Protokolant:	maszynistka Paulina Barwińska

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2016 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa **A. C.**

przeciwko Skarbowi Państwa Zakładowi Karnemu w C.

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda A. C. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa Zakładu Karnego w C. kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 485/15

UZASADNIENIE

Powód A. C. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa Zakładu Karnego w C. kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za poniesioną szkodę moralną. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że odbywając karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w C. zapisał się na kurs monter. Jako niegrypsujący wchodzi do klasy na końcu, nie może zadawać pytań a lekcje są zakłócane przez grypsujących i nie może im zwrócić uwagi. Na spacerze nie walono mu usiąść na ławkach gdyż są zajęte przez grypsujących. Do lekarza musi wchodzić ostatni. Prze to czuje się dyskryminowany, szykanowany i zastraszany przez grypsujących. Tarczi swoją godność bo nie może się w spokoju uczyć i normalnie chodzić na spacer i siadać na ławce.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Zakład Karny w C. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła, iż powód A. C. przebywał w tut. Jednostce od dnia 5 sierpnia 2014 r. do dnia 18 listopada 2014 r. Zakwalifikowanie go do nauczania na kwalifikacyjnym kursie zawodowym o kierunku monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie. Wychowawcy, koordynator oraz kierujący Oddziałem Penitencjarnym IV codziennie wizytują cele mieszkalne oraz utrzymują kontakt z kadrą CKU i natychmiast reagują na każde nadużycia ze strony skazanych. W trakcie pobytu powód nie zgłaszał wychowawcy, aby był dyskryminowany lub szykanowany przez innych osadzonych. Nie zgłaszał również nigdy obawy o własne bezpieczeństwo, a zgodnie z art. 108 § 2 kkw ma obowiązek poinformować niezwłocznie przełożonego o zagrożeniach dla jego bezpieczeństwa osobistego (o czym został poinformowany przez funkcjonariusza pełniącego służbę na stanowisku wychowawcy w rozmowie przeprowadzonej w dniu 6 sierpnia 2014 r). Powód nie zgłaszał żadnych uwag dotyczących warunków odbywania kary pozbawienia wolności w tut. Jednostce także w trakcie rozmowy z psychologiem, przeprowadzonej w dniu 8 września 2014 r. Również z informacji uzyskanych od inspektora

Działu Ochrony ZK C. wynika, że powód przebywając w tut. Jednostce nie zgłaszał problemów mających podłoże podkulturowe. Do tut. CKU uczęszcza 42 skazanych, nie deklarujących przynależności do podkultury przestępczej. W rozmowach me zgłaszają oni problemów mogących mieć podłoże podkulturowe. Ponadto, w celu zapewnienia bezpieczeństwa skazanych, teren CKU objęty jest monitoringiem. Nauczyciele i pracownicy tut. CKU w szczególnym stopniu uczulani są przez dyrekcję jednostki na zwracanie uwagi na wszelkie przejawy dyskryminacji na tle podkultury przestępczej i zgłaszanie zdarzeń służbom ochronnym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód T. D. był osadzony w Zakładzie Karnym w C. od 5.08. 2014 r. do 18.11.2014 r. W dniu 1.09.2014 r. i rozpoczął naukę na Kwalifikacyjnym Kursie Zawodowy Nr (...) ((...) 10) w zawodzie monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, kwalifikacja B.06 Wykonywanie robót malarsko-tapeciarskich (na podstawie zgłoszenia z Zakładu Karnego w K.). 18.11.2014 r. został przetransportowany z pozwanego zakładu do Aresztu Śledczego W.-B..

(dowód: przeglądarka historii rozpieszczenia powoda k.118-122).

Powód nie zgłaszał do Działu Ochrony Zakładu Karnego w C. problemów mających podłoże podkulturowe.

(dowód: pismo inspektora Działu Ochrony z 10.11.2015 r. k.125).

Świadek K. K. (1) zeznał, że poznał powoda w szkole przy Zakładzie Karnym w C. i uczęszczał razem z powodem na kurs montera. Powód był traktowany tak jak każdy inny a przez funkcjonariuszy i nauczycieli był traktowany tak jak pozostali.

(dowód: zeznania świadka K. K. z 11.01.2016 r. k.132 od 00:04:06 do 00:13:38).

Sąd zważył, co następuje.

W opinii Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na gruncie prawa polskiego można uzasadnić żądanie powoda z tytułu zadośćuczynienia regulacją wynikającą z art. 24 kc w zw. z art. 448 kc, bowiem pozwany zobowiązany był do zapewnienia powodowi takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznałyby istotnego uszczerbku.

Indywidualizując powyższy problem na potrzeby niniejszego postępowania stwierdzić należy, że żadne z dóbr osobistych, także te wskazane przez powoda, nie mają charakteru absolutnego - bezwzględnego. W określonych przypadkach przepisy prawa mogą bowiem przewidywać ich uzasadnione ograniczenie. Do takiego uzasadnionego przypadku zaliczyć należy także stan jakim jest okres odbywania kary pozbawienia wolności. Oczywiście jest, iż już sama istota kary pozbawienia wolności polega na czasowym ograniczeniu wskazanych przez powoda dóbr osobistych. Ograniczenie to jednakże, jak sama nazwa wskazuje, nie ma charakteru całkowitego. Następuje tylko w tym zakresie, w jakim jest to konieczne dla zapewnienia realizacji dobra chronionego przez państwo, w tym zakresie, w jakim ograniczenie to można uznać jako normalny element kary pozbawienia wolności.

Dla przyjęcia odpowiedzialności za zadośćuczynienia z tytułu naruszenie dóbr osobistych zgodnie z art. 24 k.c. konieczne jest zaistnienie 3 przesłanek, a więc oprócz bezprawności działania sprawcy również dwie inne przesłanki tj: istnienia dobra osobistego podlegającego ochronie oraz jego naruszenia lub zagrożenia.

Bezprawność działania pozwanego jest objęta domniemaniami prawnymi, co oznacza, że powód nie musi jej wykazywać. Samo zaś stwierdzenie bezprawności zachowania pozwanego jest tylko jedną z trzech przesłanek jego odpowiedzialności. Nie może więc samo przez się prowadzić do odpowiedzialności pozwanego. Odpowiedzialność ta powstaje dopiero z chwilą jednoczesnego spełnienia powyższych trzech przesłanek.

Zgodnie z ogólną zasadą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. w przedmiotowej sprawie ciężar wykazania istnienia dobra osobistego podlegającego ochronie oraz faktu jego naruszenia spoczywał na powodzie jako osobie,

która z faktów tych wywodzi określone skutki prawne. Powód mógł wykazać powyższe fakty wszelakimi dowodami. W przypadku zaś skutecznego wykazania naruszenia dobra osobistego pozwany mógłby zwolnić się z odpowiedzialności dopiero poprzez wykazanie, iż jego działanie (zaniechanie) nie miało charakteru bezprawnego – tj. było zgodne z wiążącym go prawem (domniemanie bezprawności działania).

Zważywszy na powyższe podkreślić należy, iż przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego każdorazowo koniecznym jest kompleksowe zbadanie wszystkich warunków pobytu skazanego w zakładzie karnym. Powód w procesie dowodzenia nie może więc ograniczyć się jedynie do wykazania nieznacznych odstępstw od przyjętych przepisów. Te bowiem jak zaznaczono co do zasady nie mogą świadczyć o naruszeniu tegoż dobra.

Powód winien wskazać i udowodnić jakie konkretnie jego dobro osobiste zostało naruszone działaniem pozwanego i na czym naruszenie polega.

Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 KC, odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Ocena, czy doszło do naruszenia dobra osobistego powinna być zbiektywizowana.

Powód wskazał, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych między innymi przez to, iż w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności doszło do naruszenia jego godności i poszanowania praw ludzkich w ten sposób, że jako już niegrypsujący nie mógł korzystać z zajętych przez grypsujących ławek na spacerniaku, musiał ostatni wchodzić do klasy czy lekarza. Jednoznacznie też stwierdził, że to współwięźniowie grypsujący naruszali jego godność.

Zeznający wiarygodny świadek powoda K. K. (1), nie potwierdził by powód był traktowany w sposób dyskryminujący przez nauczycieli czy funkcjonariuszy służby więziennej. Natomiast były przypadki, że świadek wychodził pierwszy i nie była zwracana mu uwaga, natomiast na wizyty u lekarza i tak idzie i wraca razem cała grupa skazanych.

Powód nie wskazał też, iż rzeczywiście doznał krzywdy, szkody niemajątkowej w np. w postaci cierpienia i jakiego rodzaju były to cierpienia i przez jaki czas występowały.

Znamienne jest, iż powód w Zakładzie Karnym w C. przebywał przez krótki okres trzech miesięcy.

Zgodnie z ogólną regułą dowodową na powodzie ciążył bowiem obowiązek wykazania, że przez takie zachowanie naruszone zostało powołane przez niego dobro osobiste godność. Powód winien bowiem wykazać w jakich swoich odczuciach, ewentualnie konkretnie przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem sprawcy i na czym polegało naruszenie jego sfery przeżyć (porównaj orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 lutego 2009r. IACa 21/09.)

Należy podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego w Lublinie zaprezentowane w wyroku 24.10.2012 r. sygn. akt I ACa 483/12, LEX nr 1237239, iż krótkotrwałość sytuacji będącej dyskomfortem oraz brak innych zarzutów skłania za twierdzeniem, że nie chodzi o ochronę dóbr osobistych, a o uzyskanie **nienależnych** świadczeń poprzez **wykorzystanie** instytucji ochrony dóbr. Ponadto przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie przez osadzonego krzywdy, a tej trudno się w rozpatrywanym przypadku dopatrzeć, a jeżeli już to w znikomym zakresie. Ponadto nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r. V CSK 113/11 LEX nr 1101690).

Powód popełniając przestępstwo musiał się liczyć z konsekwencjami karnymi i ograniczeniem jego wolności i przebywaniem z zakładzie karnym z innymi skazanymi. Powód w toku postępowania nie wykazał, że w ogóle doszło do naruszenia jego godności osobistej rozumianej jako poczucie własnej wartości, dumy, honoru, szacunku dla samego siebie.

Same ogólne i zdawkowe twierdzenia powoda o „pierwszeństwie” skazanych grypsujących nie mogą stanowić dowodu naruszenia jego godności.

W konsekwencji stwierdzić należy, że powód nie wykazał w wystarczający sposób by doszło do naruszenia jego godności i w konsekwencji niezasadne okazało się jego domaganie ochrony w oparciu o art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. i żądanie wysokiego zadośćuczynienia, w konsekwencji czego sąd oddalił jego powództwo.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1349) tj. z dnia 25 lutego 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 490) ze zm., zasądzając od powoda na rzecz pozwanego 600 zł tytułem kosztów procesu.